

Tani dach nad głową?

22 stycznia 2016

Rząd rusza z programem budowy tanich mieszkań na wynajem. Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa chce wykorzystać do tego programu państwowe grunty, należące m.in. do PKP i poczty. Właśnie zaczęły się ich inwentaryzacje.

Minister infrastruktury Kazimierz Smoliński mówi, że grunty zostaną uzbrojone ze środków unijnych. Potem powstaną na nich przyjazne niezamożnym lokatorom mieszkania. Koszt budowy ma wynosić tylko 2-3 tysiące zł za metr kwadratowy. Potem chętni będą mogli je tanio wynająć, a część płaconego przez nich czynszu będzie zapisywana na poczet przyszłego wykupu. „Jeżeli ktoś przestanie płacić, może uzyskać zwrot wpłaconych pieniędzy” – dodaje minister.

W wywiadzie udzielonym radiostacji RFM FM minister mówi: „Ludzie niezamożni, których nie stać na kupno, nie stać na wzięcie kredytu w banku, mają ogromny problem. Tu jest największe wyzwanie przez państwem, by zapewnić mieszkania osobom, które nie są w stanie sobie z tym poradzić (...) Wystarczy, że bezpłatnie przeznaczymy na to grunty od Skarbu Państwa. W tej chwili robimy kwerendę w ministerstwach, ile tych gruntów Skarbu Państwa jest, które mogłyby być przeznaczone na budownictwo. To są grunty agencji, to są grunty PKP, poczty, agencje wojskowe mają grunty. (...) Przy tak niskim koszcie budowy uzyskamy niski czynsz, często poniżej kosztu rynkowego. Dołożymy do tego jeszcze dodatki mieszkaniowe dla niektórych, jak na zachodzie. U nas te dodatki są symboliczne, będą więc musiały ulec zwiększeniu. To wszystko współgra z programem 500 złotych na dziecko. To jest 17 miliardów złotych, które w tym roku wpłynie do polskich gospodarstw domowych, w przyszłym roku to już będzie ponad 20 miliardów. Znaczna część tej kwoty będzie przeznaczana na zapłatę czynszu. To też nam pomoże w tym systemie tanich mieszkań”.

Program ma ruszyć w 2017 r., ale już do połowy bieżącego roku ministerstwo chce mieć gotowy plan i budżet.

Źródło: NowyObywatel.pl